



Sygn. akt I NSNc 128/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Grzegorz Żmij
Łukasz Jan Kotynia (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z odwołania J. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.
z udziałem M. L., W. M., B. P.-A., A. R., J. M.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 8 września 2022 r.
skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Małych i Średnich
Przedsiębiorców od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 23 maja 2018 r., sygn. III
AUa [...]:

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców (dalej: „Skarżący”) skargą nadzwyczajną z 29 marca 2021 r., działając na podstawie art. 89 § 2 ustawy z dnia

8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 154, tekst jedn., dalej: „u.SN”), zaskarżył w całości prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z 23 maja 2018 r., III AUa [...] w sprawie z odwołania J. M. (dalej: „odwołujący”, „płatnik składek”) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S. (dalej: „ZUS”, „organ rentowy”) przy udziale M. L., W. M., B. P.-A., A. R., J. M. i J. S. o podleganie ubezpieczeniom społecznym.

Skarżący na zasadzie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 750 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej: „ustawa o SUS”), poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, do której zastosowanie mają przepisy dotyczące umowy zlecenia, a w konsekwencji, że wykonawcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, w sytuacji gdy zgodnie z treścią zobowiązania tłumacze wykonywali z góry określone czynności, których materialnym rezultatem były w pełni weryfikowane pod względem jakości dzieła w postaci przekładu tekstów specjalistycznych, a tym samym strony łączyły umowy o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c., a których zawarcie nie kreuje ww. obowiązku ubezpieczenia.

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że strony łączyła umowa zlecenia,

- powyższe naruszenie miało charakter rażący, ponieważ skutkiem przedmiotowej błędnej wykładni było uznanie przez Sąd, że strony łączyły umowy o świadczenie usług, do której zastosowanie mają przepisy dotyczące umowy zlecenia, co skutkowało błędnym zastosowaniem przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o SUS.

Skarżący na podstawie art. 91 § 1 u.SN wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 23 maja 2018 r., III AUa [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] (s. 15 skargi, k. 15).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S., wniósł o oddalenie skargi, powołanie rzecznika interesu społecznego oraz orzeczenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego według norm przewidzianych prawem (s. 26 odpowiedzi na skargę, k. 26).

Ze stanu faktycznego ustalonego na podstawie akt sprawy wynika, że J. M. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą PTU D. J. M. z siedzibą w S., zawarł z M. L., W. M., B. P.-A., A. R., J. M. i J. S. umowy o dzieło, których przedmiotem było dokonanie przez nich tłumaczeń.

19 lipca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w wyniku przeprowadzonej kontroli wydał sześć decyzji stwierdzających, że M. L., W. M., B. P.-A., A. R., J. M. oraz J. S. w okresach wymienionych w tych decyzjach, jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów zlecenia u J. M. (płatnika składek) podlegali obowiązkowo następującym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, przy uwzględnieniu określonej w tych decyzjach podstawy wymiaru składek.

Na powyższe decyzje J. M. złożył odwołanie, zaskarżając je w całości. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 22 marca 2017 r., XI U [...], oddalił odwołania oraz zasądził na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Wyżej wymieniony wyrok Sądu Okręgowego w K. w całości apelacją zaskarżył odwołujący się J. M.. Wyrokiem z 23 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...], III AUa [...] oddalił apelację, uznając ją za niezawierającą usprawiedliwionych podstaw. W uzasadnieniu przyjął, że Sąd Okręgowy poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne oraz dokonał prawidłowej wykładni prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną sądu I instancji i przyjął je za własne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługuje na uwzględnienie.

I.

1. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli

nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zarządzenie, podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zarządzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

2. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 1-5).

3. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio*) i tylko w sytuacji, gdy można ją jednocześnie oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać

oceny tego, czy ziściła się również przesłanka funkcjonalna, poprzez wykazanie, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

4. Chociaż więc skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, to przesłanka funkcjonalna skargi, nakazująca dokonanie oceny tego, czy uchylenie lub zmiana zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego są konieczne dla zapewnienia poszanowania zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, podobnie jak i możliwość sformułowania zarzutów przewidzianych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, czynią z tej skargi w pierwszej kolejności instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych, zapewniający równowagę między dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej a ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, aby służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP uzasadniał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20

i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

5. Sąd Najwyższy wielokrotnie już zwracał uwagę, że specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. Jak podkreślał Sąd Najwyższy, konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli skarżący nie wyeksplikował z należytą dokładnością istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; postanowienia Sądu Najwyższego z 6 października 2021 r., I NSNc 357/21; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21; z 29 września 2021 r., I NSNc 228/21; z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21; z 21 czerwca 2022 r., I NSNc 574/21).

II.

6. Dokonując oceny dopuszczalności skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności wskazać należy, że zaskarżone orzeczenie w sposób niebudzący wątpliwości wydane zostało przez sąd powszechny – Sąd Apelacyjny w [...] Przy tym wyrok ten, jako wyrok II instancji, stał się prawomocny z chwilą jego wydania, tj. 23 maja 2018 r. Dodatkowo z akt sprawy nie wynika, aby wcześniej wniesiono względem tego wyroku skargę kasacyjną lub nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN). W świetle art. 89 § 2 u.SN oczywista jest legitymacja Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców (dalej: „Skarżący” lub „Rzecznik”) do wniesienia skargi nadzwyczajnej oraz zachowanie ustawowego 5-letniego terminu do jej wniesienia (art. 89 § 3 u.SN).

7. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejs z podstaw szczegółowych (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN) oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN) wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych. W przypadku uznania którejs ze szczegółowych podstaw skargi nadzwyczajnej za uzasadnioną, badaniu podlega

również to, czy zachodzi również jej przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 i z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

8. W *petitum* skargi Rzecznik powołał podstawę z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu w dwóch punktach (B oraz C) rażące naruszenie prawa materialnego oraz wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W *petitum* pominięto jednak nieodzowne w przypadku skargi nadzwyczajnej, odniesienie się do ogólnej przesłanki. Z art. 89 § 1 *in principio* u.SN wynika, że konstrukcyjnie skarga nadzwyczajna winna wyjaśniać przesłanki, dla których zdaniem skarżącego, jej wniesienie jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarżący, mimo brzmienia powołanego przepisu, nie uwzględnił w *petitum* tej ogólnej przesłanki skargi, próbując wykazać ją dopiero w uzasadnieniu. Błąd ten jest istotny z punktu widzenia poprawnej redakcji skargi nadzwyczajnej. Zważywszy jednak na zawarcie stosownej argumentacji w uzasadnieniu zarzutów, skład orzekający ostatecznie postanowił nie odrzucać skargi.

9. Skarżący podnosi natomiast dwa zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego. Jeden polegający na niewłaściwym zastosowaniu przepisów, a drugi na błędnej wykładni. Żaden z tych zarzutów nie mógł zostać uwzględniony.

Kwalifikacja prawna umowy jako umowy o dzieło bądź umowy o świadczenie usług zależy od ustaleń faktycznych dotyczących konkretnego przypadku (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2019 r., II UK 286/18). Zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Stosując powołany przepis Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach tej sprawy mamy do czynienia z umowami o świadczenie usług (zlecenia), które kreowały obowiązek ubezpieczenia osób wykonujących tłumaczenia. Rzecznik nie zakwestionował zgodności ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd powszechny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym na podstawie art. 89 § 1 pkt 3 u.SN. W związku z tym, ustalenia faktyczne sądu

II instancji wiąży Sąd Najwyższy. Tymczasem, postawione przez Skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego, odnoszą się w rzeczywistości do odmiennej oceny ustalonych w sprawie okoliczności, a więc dotyczą treści umów, a te z kolei należą do sfery ustaleń faktycznych. Powyższe potwierdza sposób sformułowania zarzutu naruszenia art. 750 k.c., w którym Skarżący wskazuje, że „zgodnie z treścią zobowiązania tłumacze wykonywali z góry określone czynności, których materialnym rezultatem były w pełni weryfikowalne pod względem jakości dzieła w postaci przekładu tekstów”. W uzasadnieniu Skarżący ponownie odniósł się do treści zawartych umów oraz zgodnego zamiaru stron.

10. W orzecznictwie podkreśla się, że o kwalifikacji dzieła decyduje m.in. sposób jego weryfikacji i zasady ponoszenia odpowiedzialności wykonawcy tłumaczenia. Dzieło powinno podlegać sprawdzeniu na okoliczność istnienia wad fizycznych, co możliwe jest tylko w przypadku określenia przez strony cech i parametrów indywidualizujących dzieło (wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z 23 lipca 2020 r., III AUa [...], wyrok Sądu Najwyższego z 2 września 2020 r., I UK 96/19). Dzieło powinno posiadać, wynikające z umowy, charakterystyczne cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego (wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2019 r., II UK 589/17). Wymagania co do dzieła winny zawierać się więc w treści umowy, umożliwiając tym samym następczą kontrolę wykonanego dzieła. Umowa o dzieło cechuje się zobowiązaniem do jednorazowego świadczenia, które podobnie jak przy umowie zlecenia, może być rozciągnięte w określonym czasie. Jednak w sytuacji, gdy przedmiot umowy nabiera charakteru świadczenia ciągłego, polegającego na szeregu powtarzających się czynności, traci ona charakter umowy rezultatu, a staje się zleceniem (wyroki Sądu Najwyższego z 18 lipca 2018 r., III UK 108/17 i z 11 października 2016 r., I UK 395/15).

Zgodnie z ustalonym i niezaskarżonym przez Rzecznika stanem faktycznym, umowy zawierane były na piśmie już po wykonaniu tłumaczenia, a określenie ich przedmiotu polegało na wskazaniu jedynie numeru projektu (literką P oraz numerem porządkowym). Dodatkowo umowy te obejmowały z reguły kilka

tłumaczeń. Ustalono również, że wykonane w niniejszej sprawie tłumaczenia weryfikowane były przez pracowników J. M. ewentualnie przez klienta zamawiającego tłumaczenie. W razie wykrycia błędów, zwracano przekład do poprawki. Niekiedy tłumaczenie było sygnowane nazwiskiem tłumacza, a niekiedy pieczęcią firmową J. M.. Wynagrodzenie kształtowało się w zależności od rodzaju języka i ilości tekstu do tłumaczenia. Tłumaczenia wykonywano nie tylko pisemnie, ale również ustnie. Zgodnie z treścią umów nazwanych umowami o dzieło, zamawiający (J. M.) miał odebrać dzieło od wykonawcy (tłumacza) i to zamawiający ponosił ostateczną odpowiedzialność wobec osób trzecich za wykonanie dzieła. W przypadku wystąpienia w dziele wad, zamawiający przysyłał wykonawcy reklamację, a wykonawca zobowiązany był odpowiedzieć na nią w ciągu 7. dni, brak odpowiedzi w terminie miał oznaczać zgodę na reklamację.

Niektóre spośród wskazanych ustaleń faktycznych sprawiają, że efekt rezultatu niezbędny przy umowie o dzieło, stał się mniej oczywisty. Po pierwsze jeśli chodzi o kwestię weryfikacji tłumaczenia. Nie zawsze obowiązek wykonania korekty przekładu spoczywał na osobie wykonującej tłumaczenie. Określenie przedmiotu umowy odbywało się za pomocą wpisania numeru projektu, a więc bez uszczegółowienia wymagań co do indywidualnych parametrów dzieła. Umowy obejmowały zazwyczaj więcej niż jeden projekt i były podpisywane dopiero po wykonaniu tłumaczenia. Brak indywidualizacji przedmiotu umowy może być interpretowany jako brak skoncentrowania uwagi zamawiającego na osiągnięciu konkretnego rezultatu. Dodatkowo, przedmiotem niektórych umów były tłumaczenia ustne, w przypadku których wskazanie ich rezultatu jest poważnie utrudnione. Owszem, dzieło może obejmować również rezultaty niematerialne, o ile jednak mogą zostać one poddane ocenie ze względu na istnienie wad. W przedmiotowej sprawie, wobec niedoprecyzowania w umowach z góry określonego rezultatu oraz wobec braku utrwalenia w formie przekładów ustnych, ustalenie weryfikowalnego rezultatu staje się szczególnie utrudnione.

Sąd Najwyższy nie wypowiada się w niniejszym wyroku na temat właściwego charakteru umów, których natura prawna stała się przedmiotem sporu między płatnikiem i organem rentowym. Stwierdza jedynie, że ich postanowienia,

zwłaszcza w kontekście praktyki ich wykonywania, mogą dawać podstawy do różnych interpretacji.

Podniesione w skardze zarzuty nie mogły być uwzględnione także z uwagi na ich niedostateczne uzasadnienie. Przeważającą jego część stanowią fragmenty orzecznictwa ze zdawkowym odniesieniem się do sprawy, bez starannego wykazania na czym miałyby polegać zarzucane naruszenia Sądu Apelacyjnego. To na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa bowiem obowiązek wyczerpującego uzasadnienia stawianych zarzutów, jeśli efektem wniesienia ma być jej uwzględnienie, a rozpoznanie ich nie może odbywać się na zasadzie domysłów.

11. Wobec istnienia tych niejednoznaczności, nade wszystko zaś przyjętego przez sąd powszechny stanu faktycznego, który jest wiążący dla Sądu Najwyższego, nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 750 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 SUS ani naruszenia art. 627 k.c. Nawet jednak w sytuacji, gdyby stwierdzenie naruszenia tych przepisów było możliwe, nie byłoby ono wystarczające dla uwzględnienia skargi nadzwyczajnej.

Podstawą uwzględnienia skargi nadzwyczajnej może być jedynie rażące, nie zaś jakiegokolwiek, naruszenie prawa. Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) rangi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (wagi, istotności) jej naruszenia, (3) społecznych skutków naruszenia dla stron postępowania uwzględniających konkretne okoliczności faktyczne danego stosunku prawnego.

Wobec powyższego, kluczową wadą wniesionej skargi jest brak uzasadnienia rażącego charakteru zarzucanych naruszeń prawa. Autor skargi całkowicie pomija konieczność powiązania kryterium rażącości z zarzucanymi naruszeniami, jakich miał się dopuścić sąd powszechny. Zamiast tego, w uzasadnieniu skupiono uwagę na ogólnych konsekwencjach jakie miały miejsce po wydaniu wyroku i na ich rażącym charakterze. Należy jednak podkreślić, że rażący charakter naruszeń prawa musi zostać powiązany z naruszeniem konkretnej normy i wykazanie go jest niezbędnym elementem uzasadnienia każdej skargi nadzwyczajnej.

12. Brak stwierdzenia w niniejszej sprawie podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN) zwalnia z obowiązku badania, czy zaistniała również przesłanka ogólna kontroli nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy nie musi zatem badać, czy uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP. Intencją ustawodawcy było bowiem dopuszczenie kontroli nadzwyczajnej „tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (zob. uzasadnienie Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 maja 2018 r., Druk nr 2480).

13. Odnotować również należy, że spór w sprawie został zainicjowany stanowiskiem płatnika, który negował wskazany w decyzji reżim umowy cywilnoprawnej. Sprawa dotyczy więc praw i obowiązków płatnika składek, czyli J. M.. W związku z tym, śmierć J. S. nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu wniesionej w sprawie skargi nadzwyczajnej. Śmierć ubezpieczonego nie skutkuje bowiem niemożnością rozpoznania sporu, toczącego się pomiędzy płatnikiem składek a organem rentowym (postanowienia Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., II UZ 22/17 i z 22 marca 2016 r., I UZ 42/15, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2017 r., II UK 360/16).

14. W związku z powyższym, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN orzekł o oddaleniu skargi nadzwyczajnej. Koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[as]